

Protokół XIII/2025

Ad. 1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Obrady rozpoczęto 28 kwietnia 2025 o godzinie 15:00, a zakończono o godzinie 16:30 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 14 członków.

Obecni:

1. ~~Lukasz Batcar~~
2. Bogusław Dziędziel
3. Zbigniew Gajek
4. Kamil Gąsior
5. Wiktor Hudek
6. Beata Jeleń
7. Sabina Kasprzak-Tecmer
8. Jacek Kołek
9. Grzegorz Kopiec
10. Krzysztof Kubica
11. Tomasz Nawrat
12. Danuta Niziołek
13. Tadeusz Pajak
14. Katarzyna Skrzyszowska
15. Magdalena Spandel

Obrady XIII sesji Rady Gminy Godów otworzył i jej przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Godów Pan Jacek Kołek.

Przewodniczący Rady J. Kołek poinformował, że zgodnie z art. 20 pkt. 1b ustawy o samorządzie gminnym, obrady Rady Gminy są transmitowane na żywo.

Przewodniczący Rady Gminy J. Kołek przywitał obecnych na sesji:

- radnych Rady Gminy Godów;
- władze samorządowe:
 - Pana Mariusza Adamczyk – Wójta Gminy Godów;
 - Pana Tomasz Kasperuk - Zastępcę Wójta;
 - Panią Brygidę Dobisz – Sekretarza Gminy;
 - Panią Beatę Katusek - Skarbnik Gminy;
- kierowników referatów i pracowników Urzędu Gminy;
- Pana Piotra Pieczka – Radcę Prawnego;
- Pana Antoniego Tomas – Radnego Śląskiej Rady Seniorów
- mieszkańców gminy, obecnych na sali oraz tych, którzy śledzą obrady online.

Przewodniczący Rady J. Kołek stwierdził, iż na 15 radnych, zgodnie z podpisaną listą obecności w sesji uczestniczy 14 radnych, wobec czego stwierdził prawomocność obrad.

Lista obecności radnych - załącznik nr 1 do protokołu.

Lista osób uczestniczących w obradach XIII sesji Rady Gminy - załącznik nr 2 - 4 do protokołu.

Ad. 2. Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Gminy Godów z dnia 27 marca 2025 roku.
4. Sprawozdanie z działalności Wójta w okresie międzysesyjnym.
5. Rozpatrzenie projektów uchwał w następujących sprawach:
 - 1) Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Godów;
 - 2) Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Godów na 2025 rok;
 - 3) Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Godów, dla terenu w miejscowości Skrzyszów przylegającego do ul. Jana Pawła II”.
6. Informacja o złożonych interpelacjach.
7. Zapytania, wnioski i oświadczenia radnych.
8. Sprawy organizacyjne.
9. Zakończenie obrad.

Radni nie nieśli uwag do porządku obrad, przystąpiono do jego realizacji.

Ad. 3. Przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Gminy Godów z dnia 27 marca 2025 roku.

Radni zapoznali się z treścią protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Gminy Godów z dnia 27 marca 2025 roku.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13) Bogusław Dziędziel, Zbigniew Gajek, Kamil Gąsior, Wiktor Hudek, Beata Jeleń, Sabina Kasprzak-Tecmer, Jacek Kołek, Grzegorz Kopiec, Tomasz Nawrat, Danuta Niziołek, Tadeusz Pająk, Katarzyna Skrzyszowska, Magdalena Spandel

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Krzysztof Kubica BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1) Łukasz Balcar

Protokół został przyjęty.

Ad. 4. Sprawozdanie z działalności Wójta w okresie międzysesyjnym.

- Wójt Gminy Godów Mariusz Adamczyk, który przedstawił sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym stanowiący załącznik nr 5 do protokołu.

Ad. 5. Rozpatrzenie projektów uchwał w następujących sprawach:

- 1) Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Godów;

W dyskusji wzięli udział:

- Skarbnik Gminy Beata Katusek - *Załącznik numer 1 Wieloletniej Prognozy Finansowej, dostosowano do zmian wprowadzonych od dnia 27 marca w budżecie gminy. Zgodnie z artykułem*

229 ustawy o finansach publicznych, dane z tego załącznika powinny być zgodne z danymi zawartymi w budżecie przynajmniej w stosunku do wyniku budżetu. Jeżeli ten wynik się zmienia, no to trzeba także dostosować przychody i rozchody budżetu oraz kwotę długu. Zmiany budżetu na bieżącej sesji, przewiduje zwiększenie deficytu budżetu o kwotę 411997,3 złotych. Źródłem sfinansowania tego deficytu zgodnie ze zmianą dokonaną również w budżecie gminy, są tzw. wolne środki określone artykułem 216 ust. 2 punkt 6 ustawy o finansach publicznych. Tradycyjnie przy każdej zmianie tego załącznika numer 1 w Wieloletniej Prognozie Finansowej, dokonaliśmy weryfikacji środków zabezpieczonych na obsługę zadłużenia gminy. W Wieloletniej Prognozie Finansowej po weryfikacji aktualnego oprocentowania zaciągniętych kredytów, mamy rezerwę na ewentualne zwiększenie stawki WIBOR. Zmiany w przedsięwzięciach obejmują, to już kilkakrotnie tłumaczyłam na posiedzeniach komisji, a także sesji, zmiany w limitach zobowiązań pozostałych do zaciągnięcia. Czyli to co kilkakrotnie tłumaczyłam, ostatnia kolumna w załączniku przedsięwzięć wieloletnich, do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Limit ten uwzględnia zobowiązania zaciągnięte do 31 marca 2025 roku. Czyli uwzględnia podpisane umowy, dokonane wydatki, chociażby na podstawie faktur, jeżeli nie mamy umowy. Kwota pozostała określa nam wysokość niezaangażowanego limitu wydatków w okresie realizacji całego przedsięwzięcia. Może tutaj wystąpić sytuacja, że odnośnie przedsięwzięcia kończącego się w roku, na przykład w 2026, limit ten będzie wynosił 0 złotych. Co oznacza, że Pan Wójt, czy kierownik jednostki budżetowej, która tam jest wymieniona jako realizator, zawarli umowy na całość limitu nakładów zabezpieczonych na to przedsięwzięcie, które mogą określać limit wydatków w roku na przykład 2025 - 2026. Obniżenie limitu do zaciągania zobowiązań nie oznacza w żaden sposób zmniejszenia limitu wydatków na dane przedsięwzięcie. Mówiąc wprost, nie zabieramy środków finansowych na realizację tych przedsięwzięć. Tutaj było bardzo dużo zmian w projektach szkolnych, przedszkolnych i z dofinansowaniem unijnym. Tam konkretnie wskazaliśmy kwotę obniżenia tego limitu z ostatniej kolumny. Czyli wartości, jakie dodatkowo zostały zawarte umowy powiedzmy, do 31 marca 2025 roku. Nakłady na dane przedsięwzięcie. Czyli tutaj przypomnę, tabela przedsięwzięć czyli kolumny. Nazwane limit 2025, 2026 i tak dalej, obejmują planowane wydatki w danym roku realizacji tego danego przedsięwzięcia. Jeśli są zmniejszane, to bezpośrednio w objaśnieniach do WPF. Czyli tym załączniku numer 3 wpisujemy, że obniżamy limit wydatków w roku 2025, bądź zwiększamy limit wydatków w roku 2025. Zmiany, które wprowadziliśmy właśnie w limitach wydatków w roku w przedsięwzięciach, obejmowały tylko i wyłącznie rok 2025. I tutaj zmniejszyliśmy tylko i wyłącznie nakłady na przedsięwzięcie remont ulicy Borowickiej, w którym Pan Wójt wskazywał, że zadanie zostało zakończone, rozliczone. Tutaj pozostała nam kwota 192486,75 złotych. Oszczędności po realizacji tego zadania, a także część wprowadzonych wolnych środków, przeznaczyliśmy na sfinansowanie zwiększeń w następujących przedsięwzięciach, czyli zwiększyliśmy limity wydatków w roku 2025. I tutaj jest: budowa infrastruktury treningowej i zaplecza w siedzibie OSP w Łaziskach. Kwota 20500,00 złotych. Budowa kanalizacji deszczowej oraz odtworzenie nawierzchni na ul. Mszańskiej w Skrzyszowie, 26000,00 złotych. Modernizacja infrastruktury sportowej 72000,00 złotych. Modernizacja infrastruktury publicznej, tutaj zwiększyliśmy o 402000,00 złotych nakłady w roku 2025. Z czego przesunięto środki na wydatkach bieżących niezaangażowane w roku bieżącym, 124000,00 złotych. Tutaj chodzi o zadanie finansowane środkami z opłaty zagospodarowania odpadami. Tutaj wiadomo, że dochody ewentualnie środki niewydatkowane w latach poprzednich, przeznaczamy w stu procentach na finansowanie wydatków. Jeżeli byśmy zwiększyli same wydatki na modernizację tego PSZOK - u bez poszukania oszczędności na innych zadaniach, koniecznym

byłaby podjęcie uchwały o przeznaczeniu środków dodatkowych na finansowanie systemu gospodarki odpadami. Co w tym przypadku jest zbędne, gdyż wystąpiły środki niezaangażowane. Zmiany te wszystkie tak, jak już mówiłam, objęły zmiany w załączniku do przedsięwzięć, kolumna pod nazwą limit 2025. Wprowadzono także nowe przedsięwzięcie, które jest finansowane wolnymi środkami w roku 2025. Jest to punktowa zmiana planu, Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Tutaj nakłady ogółem 40000,00, w tym limit wydatków w roku bieżącym 32000,00 złotych. Dziękuję.

Głosowano w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Godów;

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14) Bogusław Dziędziel, Zbigniew Gajek, Kamil Gąsior, Wiktor Hudek, Beata Jeleń, Sabina Kasprzak-Tecmer, Jacek Kołek, Grzegorz Kopiec, Krzysztof Kubica, Tomasz Nawrat, Danuta Niziołek, Tadeusz Pająk, Katarzyna Skrzyszowska, Magdalena Spandel

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1) Łukasz Balcar

Rada Gminy w obecności 14 radnych 14 głosami „za” w głosowaniu jawnym przyjęła powyższy projekt uchwały jako uchwałę Nr XIII/98/2025 – załącznik nr 6 do protokołu

2) Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Godów na 2025 rok;

W dyskusji wzięli udział:

- Skarbnik Gminy Beata Katusek - *Tym razem postaram się krócej. Bo tak, jak już zawsze wspominam, wszystkie projekty uchwał wraz z uzasadnieniami są zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej. Tam sobie można wszystko szczegółowo poczytać. Dlatego też ogólnie chciałabym powiedzieć tylko, że tą uchwałą zwiększamy plan dochodu o kwotę 126583,90 zł. Z tego 11618,00, to środki Szkoły Podstawowej w Gołkowicach, które oczywiście przeznacza się na wskazane potrzeby tej jednostki w pełnej wysokości. Ponadto wprowadzamy dochody w planie Urzędu Gminy, jako wykonane ponad plan, nieplanowane w kwocie 114965,92 złotych, które wraz z środkami wolnymi zostały przeznaczone na finansowanie zwiększeń wydatków. Tutaj poza omówionymi już przeze mnie zmianami w projekcie WPF - u, bo oczywiście zwiększenie wydatków, nakładów w roku 2025 w przedsięwzięciach w WPF - ie, wiąże się ze zwiększeniem wydatków na te zadania w budżecie gminy. Kwota ta stanowiła 526500,00 złotych, z czego z przesunięć z oszczędności z innych niezrealizowanych wydatków, niezaangażowanych właściwie wydatków, w roku bieżącym przeznaczono 316486,75 złotych. To pozostałe te dochody wraz z wolnymi środkami, przeznaczamy dodatkowo na zadanie związane z remontem dróg wewnętrznych. Tutaj są właśnie oferty przetargowe. Trzeba zwiększyć środki, żeby móc zawrzeć umowę o 90000,00 złotych. 51950,00 złotych na przeglądy obiektów gminy, które są szczegółowo wymienione w uzasadnieniu. 30000,00 na zakup samochodu przez Państwową Straż Pożarną w Wodzisławiu. 75000,00, środki dodatkowe dla jednostek oświatowych, szkoła w Gołkowicach utwardzenie*

terenu. A także środki też na to samo zadanie, w Szkole Podstawowej w Krostoszowicach 44000,00 złotych. Ponadto, dokonując zmian w budżecie polegających na przesunięciu wydatków, zabezpieczono środki na zakup akcji Jastrzębskich Zakładów Wodociągów i Kanalizacji, w kwocie 850001,72 zł. Tutaj środki zostały przesunięte z zabezpieczenia na budowę kanalizacji sanitarnej oraz wydatków bieżących właśnie w tej kwocie 1,72. Budowa kanalizacji będzie realizowana przez spółkę. Ogółem wydatki zostały zwiększone o kwotę 538581,25. Ze względu właśnie na to, że wydatki są wyższe niż wprowadzane dochody, zwiększył się deficyt budżetu gminy na kwotę 411997,33 złotych. I ten deficyt, na finansowanie tego deficytu wprowadzono właśnie wolne środki. Dziękuję.

Głosowano w sprawie:

Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Godów na 2025 rok;

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14) Bogusław Dziędziel, Zbigniew Gajek, Kamil Gąsior, Wiktor Hudek, Beata Jeleń, Sabina Kasprzak-Tecmer, Jacek Kołek, Grzegorz Kopiec, Krzysztof Kubica, Tomasz Nawrat, Danuta Niziołek, Tadeusz Pająk, Katarzyna Skrzyszowska, Magdalena Spandel

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1) Łukasz Balcar

Rada Gminy w obecności 14 radnych 14 głosami „za” w głosowaniu jawnym przyjęła powyższy projekt uchwały jako uchwałę Nr XIII/99/2025 – załącznik nr 7 do protokołu

3) Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Godów, dla terenu w miejscowości Skrzyszów przylegającego do ul. Jana Pawła II”.

W dyskusji wzięli udział:

- Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Tadeusz Spień - *Punktowa zmiana Planu Miejscowego dotyczy miejscowości Skrzyszów przy ulicy Jana Pawła II. Jest to obszar powierzchni około 10 hektarów i opracowanie Miejscowego Planu wynika z potrzeby uaktualnienia zapisów tego planu, w celu realizacji planowanych inwestycji na dany obszar.*

Głosowano w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Godów, dla terenu w miejscowości Skrzyszów przylegającego do ul. Jana Pawła II”.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14) Bogusław Dziędziel, Zbigniew Gajek, Kamil Gąsior, Wiktor Hudek, Beata Jeleń, Sabina Kasprzak-Tecmer, Jacek Kołek, Grzegorz Kopiec, Krzysztof Kubica, Tomasz Nawrat, Danuta Niziołek, Tadeusz Pająk, Katarzyna Skrzyszowska, Magdalena Spandel

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1) Łukasz Balcar

Rada Gminy w obecności 14 radnych 14 głosami „za” w głosowaniu jawnym przyjęła powyższy projekt uchwały jako uchwałę Nr XIII/100/2025 – załącznik nr 8 do protokołu

Ad. 6. Informacja o złożonych interpelacjach.

Przewodniczący Rady Jacek Kołek powiedział, że nie wpłynęła żadna interpelacja.

Ad. 7. Zapytania, wnioski i oświadczenia radnych.

Przewodniczący Rady Jacek Kołek powiedział, że w sesji uczestniczą rodzice, których dzieci uczęszczają do przedszkola publicznego w Skrbeńsku. Udzielił im głosu.

W dyskusji wzięli udział:

Pani Agata Batko - *Dzień dobry. Nazywam się Agata Batko jestem mieszkanką Gołkowic i dzieci uczęszczają do przedszkola w Skrbeńsku. tutaj ze mną są pozostali rodzice przedszkolaków i w ich imieniu chciałabym odczytać list, jeśli Państwo pozwolicie. Szanowny Panie Wójcie, szanowna Rado Gminy, my rodzice obecnych i przyszłych przedszkolaków, zwracamy się z prośbą o nie zamykanie przedszkola w Skrbeńsku i umożliwienie rodzicom w kolejnych latach wzięcia udziału w rekrutacji do tegoż przedszkola. Podejmując decyzję o zapisaniu naszych dzieci do przedszkola w Skrbeńsku kierowały nami różne ważne dla nas motywy. Część z nas zwracała uwagę na lokalizację przedszkola, które znajduje się w tym samym budynku, co szkoła. Ułatwia to zawożenie i odbieranie dzieci z jednego miejsca, co jest szczególnie istotne np. gdy rodzic pracujący spieszy się do pracy. Dla innych ważna była odległość przedszkola od domu. Zamieszkiwanie w pobliżu przedszkola pozwala na szybsze i łatwiejsze odprowadzenie, czy odbieranie dzieci pieszo. Np. przez dziadków, którzy mieszkają w pobliżu albo po prostu przez rodzica, który nie dysponuje akurat samochodem z różnych względów. Np. gdy jest w domu jeden samochód, którym drugi z rodziców jeździ do pracy. Kolejną kwestią, na którą wielu z nas zwracało uwagę, jest specyfika przedszkola. Jest to jedyne przedszkole w gminie, gdzie jest grupa mieszana 3, 4, 5 i 6 latków. Panuje w nim rodzinna, domowa atmosfera. Bowiem tak jak w rodzinie, są tu dzieci w różnym wieku i tworzą one jedną grupę. Wiele z nas dostrzega pozytywne aspekty takiego rozwiązania. Nasze dzieci od najmłodszych lat mają do czynienia ze starszymi rówieśnikami, od których wiele się uczą, są zaopiekowane przez starszych kolegów. Co procentuje w przyszłości tym, że same podejmują opiekę nad młodszymi koleżankami, kolegami, rodzeństwem lub kuzynostwem. Niektóre maluchy podziwiając starszaków już na etapie 3-4 lat, chcą być tacy jak starsi koledzy. Pomagać młodszym, robić zadania w domu, bo starszaki w przedszkolu robiły. Samodzielnie się ubierać, samodzielnie posługiwać się sztucami i tym podobne. To im imponuje i często same chcą być porównywane do kolegów, którzy potrafią więcej. Naturalne jest też wcześniejsze przyswajanie wiedzy zarezerwowanej dla starszaków, gdyż młodsze dzieci po prostu osłuchują się z tym, czego uczą się te starsze. Co wymaga podkreślenia, znaczna większość dzieci idąc do pierwszej klasy potrafi już samodzielnie czytać i dobrze liczyć. A zasługa przypisuje się właśnie temu, że od najmłodszych lat towarzyszyły im literki, cyferki, różne działania matematyczne. Głównie przez przynależność do grupy mieszanej i przebywanie wśród starszaków. Choć Pan Wójt wspominał, że w przedszkolu w Gołkowicach dzieci mają lepsze warunki, co z pewnością jest prawdą, jeśli*

chodzi o zaplecze jakim to przedszkole dysponuje. Ale trzeba pamiętać, że lepsze warunki to pojęcie, które każdy rodzic może definiować inaczej. To rodzic najlepiej zna swoje dziecko i wie jakie warunki dla jego dziecka są najlepsze. Czasem po prostu wiemy, że nasza pociecha ze względu na różne kwestie związane chociażby z charakterem dziecka, lepiej odnajdzie się w takim małym przedszkolu, gdzie jest mała sala przypominająca pokój w domu. Gdzie w drugiej równie małej sali, może usiąść przy stolyczku i sobie na osobności porysować, bo woli to, niż bawić się zabawkami. Czasem mniej znaczy więcej. Warto również podkreślić, że dzieci rozwijają się w różnym tempie. Trzylatek trzylatkowi nierówny. Tak samo jak pięciolatek pięciolatkowi. Jeżeli jakieś dziecko rozwija się w szybszym tempie niż równolatki, jest w jakimś sensie dojrzalsze, wtedy w takiej mieszanej grupie ma możliwość złapać kontakt ze starszymi. Bo po prostu czuje się wśród nich lepiej, pewniej. Dziecko nie jest sztywno związane tylko kontaktem z równolatkami, które dopiero ciągną do osiągnięcia tego, co potrafi lepiej rozwinięty kolega z rocznika. I analogicznie na odwrót. Czasem tempo rozwoju jest wolniejsze i bywa, że czterolatek swobodniej czuje się wśród trzylatków i lepiej z nimi się dogaduje. Obcowanie z dziećmi w różnym wieku jest dla dziecka tak samo naturalne, jak dla dorosłego przebywanie wśród starszych lub młodszych np. współpracowników. Co istotne, w grupie mieszanej łatwiej przebiega proces adaptacji. Zwłaszcza gdy do przedszkola dołącza maluszek, który w grupie ma starsze rodzeństwo. I to też warto wziąć pod uwagę. Do naszego przedszkola uczęszczało i nadal uczęszcza wiele rodzeństw. Dla tych dzieci, które dopiero rozpoczynają swoją przygodę w przedszkolu, na pewno łatwiejsze jest rozstanie z mamą jeśli mają przy sobie starszą siostrę czy brata. A nasze przedszkole to umożliwia. Dzieci mają możliwość zapoznać się również z nauczycielami ze szkoły, którzy będą kształcić ich na późniejszym etapie. Na przykład Pani od angielskiego, Pani katechetka, Pani pedagog czy logopeda, z którymi dzieci mają zajęcia w przedszkolu, nie będą dla nich w szkole kimś nowym. Dzieci w naszym przedszkolu mają styczność z murami szkoły, są z nią oswojone. W momencie, kiedy rozpoczynają nowy start w szkolne życie, odpada im stres pod tytułem 'Pójde do nowego miejsca, nikogo tam nie znam', bo zdążą poznać mury naszej szkoły poprzez zajęcia na sali gimnastycznej, poprzez akademię, które przedszkolaki przygotowują również z uczniami. Jak chociażby jasełka, dzień górnika i tym podobne. Przedszkolaki oraz uczniowie mają okazję do integracji, co w takiej małej miejscowości jak Skrbeńsko jest bardzo ważne, gdyż tych dzieci mieszkających w Skrbeńsku nie jest aż tak dużo. A dzięki temu, że mają ze sobą kontakt, swobodnie czują się w swoim towarzystwie np. na placu zabaw, podczas różnych zajęć dodatkowych czy festynów. Warto również dodać, że do przedszkola w Skrbeńsku uczęszczają także dzieci z okolicznych miejscowości. Są dzieci z Gołkowic i ze Skrzyszowa. Oprócz dzieci, które mieszkają tutaj od urodzenia, są też i takie, które w ostatnich latach przeprowadziły się do naszej gminy. Na koniec, chcemy dodać, że nasze przedszkole ma dla nas wartość bezcenną. Bowiem dla dzieci nie jest najważniejszy nowoczesnie wyposażony plac zabaw, choć taki z pewnością by ich dodatkowo ucieszył. Jednakże dzieci potrafią odnaleźć radość w zwykłych podwórkowych zabawach na przedszkolnym placu. Bardzo zachęcamy Państwa, Pana Wójta, radnych do zapoznania się z filmikiem promocyjnym naszego przedszkola. Który można zobaczyć na Facebooku, na profilu Zespołu Szkolno - przedszkolnego w Skrbeńsku. Filmik ten został udostępniony 27 lutego. Można z niego dowiedzieć się między innymi o planach na nadchodzący rok szkolny. O tym, że od września działalność przedszkola będzie ukierunkowana jeszcze bardziej na obcowanie z naturą, gdyż w pobliżu przedszkola jest las. Czy też na poznawanie tradycji naszego regionu i miejscowości. Cieszymy się z tego, że nasze dzieci mają szansę wychowywać się i rozwijać w naszym domowym, rodzinnym przedszkolu, które wiele rozwiązań czerpie z nurtu

Montessori. Nurtu, w dzisiejszych czasach pożądanego przez wielu rodziców. Nurtu, na którym swoją działalność opiera współcześnie coraz więcej prywatnych przedszkoli, w których powstają takie grupy mieszane. Prosimy, by naszym dzieciom tej szansy nie odbierano. Rozumiemy, że dane demograficzne działają na niekorzyść przyszłości naszego przedszkola. Jednakże dopóki są dzieci, które chętnie chodzą do swojego ukochanego przedszkola, do swoich ulubionych pań i dopóki są rodzice, którym specyfika naszego skromnego, ale ciepłego i rodzinnego staruszka jest bliska, prosimy by nam tego nie zabierać. By dać w kolejnych latach rodzicom możliwość wyboru. Dziękuję bardzo.

Pani Marcelina Polok-Baranek - Moje dziecko również uczęszczało do przedszkola w Skrbeńsku. W ostatnim roku przepisałam je do Gołkowic. Otóż, uczęszczała też do więcej placówek i mam porównanie, co do przedszkoli. No i dziecko niechętnie chodziło do przedszkola na Skrbeńsku, nudziło się. Uważam, że jest tam słaba kwestia dofinansowania Wójta do tego przedszkola. Bo nie podobało mi się na wstępie od razu, na pierwszym zebraniu to, że stoliki nie są rozdzielone. Czyli ta kwestia, gdzie dzieci się uczą nie są rozdzielone od bawialni. Dzieci, które muszą iść do szkoły, muszą się przygotować, wysłuchiwać głoski, czytać i tak dalej, uczyć się. Patrzą na dzieci, które się bawią. Ta kwestia jest no, niedobrze rozwiązana. Wystarczyłoby tam jakieś drzwi po prostu zorganizować, to byłoby już lepiej. Kwestia tego, no, też, jeżeli chodzi o plac zabaw, czy inne dzieci muszą chodzić pod Dom Kultury, żeby się pobawić, czy cokolwiek. No, uważam, że kwestia tego, że to przedszkole w Gołkowicach jest zaledwie kawałek dalej, też moje dziecko będzie chodziło na Skrbeńsko do szkoły i też będę pozostałe dzieci dowozić do Gołkowic. Nie robi dla mnie problemu. Wychowuję dzieci bez pomocy dziadków czy ten... Mamy jeden samochód i sobie radzimy z dowozem i tak dalej. Więc myślę, że każdy sobie z tym poradzi, jeżeli będzie chciał. A w Gołkowicach owszem jest duże zaplecze różnych projektów, których nie ma na Skrbeńsku. Z których dzieci nie mają szansy skorzystać. Rodzice, którzy nie chodzili do innych placówek, nie wiedzą jak to wygląda, ile mogą skorzystać z innego przedszkola. Nie wiem, no ja po prostu jestem za zamknięciem tego przedszkola i zorganizowaniem tam po prostu w przyszłości albo jakiejś typowo dużej jadalni na poczet szkolnych dzieci. Bo jeżeli rodzice pracują, to chcą, żeby to dziecko też zjadło dobry posiłek, a nie siedziało przy stolikach po kolana i jadło zupę. Bo ósmoklasiści no, niestety w takich warunkach by musieli jeść obiad. Dziękuję.

- Radna Gminy Katarzyna Skrzyszowska - Może ja jeszcze dopowiem to, czego nie dopowiedzieli rodzice. Drodzy Państwo, to przedszkole powstało w 1927 roku. A więc działa 98 lat z przerwą na no, siłą wyższą wywołaną, czyli wybuchem II Wojny Światowej. Gdybyśmy się zaczęli rozglądać, to ja myślę, że w naszym kraju niewiele jest takich placówek, które w tym samym miejscu bez przerwy działają. Działają dobrze i jeszcze do tego mamy sporą ilość osób, które chcą tam dzieci wysyłać. Poza tymi plusami, którzy przedstawili rodzice, nie będę się odnosić do minusów, bo wiadomo, że mamy możliwość wyboru. Mamy w gminie pięć bardzo pięknych i nowoczesnych przedszkoli i jedno to nasze rodzinne. Ja chciałabym jeszcze dopowiedzieć to, co mieszkańcy mówią. Ponieważ bardzo się obawiamy tego, jaki wpływ na życie naszej miejscowości będzie miało zamknięcie tego przedszkola. Po pierwsze obawiamy się, że spowoduje to odejście dzieci od naszej szkoły. Bo jeśli dzieci będą chodziły przez kilka lat z dziećmi w Gołkowicach, siłą rzeczy nawiążą się przyjaźnie, znajomości i dzieci nie będą chciały iść do szkoły na Skrbeńsko, tylko z kolegami będą chciały iść do szkoły w Gołkowicach. Mieliśmy takie przypadki, więc wiemy, co mówimy. Druga rzecz, wczoraj, w sobotę ktoś wykoncypował nawet, że może się nie odbyć

pierwsza komunia w Skrbeńsku. No, bo jak sześciolatki będą w Gołkowicach, a w Gołkowicach dzieci idą do wcześniejszej komunii. No, to może tam pójdą, więc całe mnóstwo. Drodzy Państwo, krótko na koniec. Skrbeńszczanie nie są roszczeniowi. My zawsze jesteśmy na końcu. Gdzieś tam nas jest mało. Szkołę w czynie społecznym przed laty sobie wybudowaliśmy. Na salę gimnastyczną czekaliśmy pół wieku. No, nie oczekujemy przecież, żebyście nam wybudowali piękne i nowoczesne przedszkole. Chcemy po prostu, żebyście nam nie zamykali tego, co mamy. Jesteśmy grupą bardzo aktywnych ludzi. Powstają stowarzyszenia. Dużo u nas się dzieje. No, bo tacy jesteśmy. Nie czekamy aż ktoś przyjdzie i nam coś zrobi. Dbamy o to, co mamy. I Panie Wójcie, Pan zawsze powtarzał, że żadnych decyzji Pan nie podejmuje bez rozmowy z mieszkańcami, więc po prostu na to liczymy. Dziękuję.

Pan Przemysław Skrzyszowski - Dzień dobry, Przemek Skrzyszowski. Do przedszkola w Skrbeńsku uczęszczałem. Od czterech lat mieszkam w Gołkowicach. W tej chwili trzecie moje dziecko chodzi do przedszkola. Jak tutaj Pani powiedziała, sala taka do zabaw plus sala do uczenia się, nie są faktycznie ze sobą, nie są zamknięte, więc może to faktycznie przeszkadzać. I to by warto było tym tematem się zająć. Wydaje mi się, że to jest temat do przeskoczenia niedużym kosztem. Natomiast, pod kątem placu zabaw muszę Państwu powiedzieć, że na przykład miałem możliwość obserwowania mojego drugiego syna, bo uczęszczał do Gołkowic. I na przykład, tam dzieci są rozpraszane właśnie przez plac zabaw za oknem podczas takich normalnych zajęć. Więc zawsze można znaleźć te plusy i minusy. Co do przedszkola w Skrbeńsku. No, to tutaj tak jak było już powiedziane, jest to mała placówka z innym podejściem. Dzieci... Ja praktycznie, trzech moich synów już od trzeciego roku życia woziliśmy, zawsze tam chcieli chodzić. Antek mój drugi syn, który był wozony do Gołkowic często to było na siłę. To jest większa placówka. Osoby, dzieci takie mocno indywidualne. No, ja zauważyłem, że Antek zupełnie inaczej po prostu w tym przedszkolu się odnajdywał. W momencie, kiedy po roku poszedł do przedszkola w Skrbeńsku, no to do przedszkola chodził z chęcią. Tak, że mogę wypowiedzieć się na temat moich dzieci, mojego rodzeństwa. Bo i mój brat i siostra też chodzili do przedszkola w Skrbeńsku. I ja jestem rękami i nogami za tym, żeby te przedszkole zostało. Natomiast tak na koniec, no, w takiej formie jak te przedszkole w tej chwili funkcjonuje, czyli no właśnie, z tymi dwoma otwartymi salami. Ja rozumiem, że przez ostatnie lata był duży znak zapytania, czy to przedszkole będzie funkcjonować i może było niedofinansowane. Natomiast, jeżeli miałoby zostać, no przynajmniej małym nakładem trzeba by go troszeczkę odświeżyć. Bo i zabawki są stare i dobrze pomyśleć o tych drzwiach. Natomiast, samo w sobie w przedszkole w Skrbeńsku powinno funkcjonować dalej. Bardzo dziękuję.

- Wójt Gminy Godów Mariusz Adamczyk - Dzień dobry Państwu. Powiem tak, cieszę się, żeście tu przyszli. Bo jak była decyzja ileś tam lat temu na temat budowy przedszkola w Gołkowicach, to najpierw myślemy rozważali lokalizację tego przedszkola pomiędzy Klubem Sportowym KS 27 Gołkowice i szkołą na tych działkach później na ulicy Wyzwolenie, czyli jeszcze w kierunku ulicy Sobieskiego. Natomiast, wtedy poprzednia Rada podjęła decyzję, żeby wybudować wspólne przedszkole dla dzieci z Gołkowic i Skrbeńska. Bo ta odległość w zasadzie ze Skrbeńska jest nawet bliższa do tego przedszkola, niż niektórych osób z Gołkowic, które dowożą. Dlatego została przedstawiona lokalizacja i podjąłem rozmowy negocjacyjne na temat zakupu działki bezpośrednio przy byłym już Kółku Rolniczym. Kupiliśmy drogę dojazdową, żeby można było do tych dróg dojechać. I powstała decyzja mimo, że wiedzieliśmy, że jak się kształtuje demografia.

Czyli wiedzieliśmy, że dla samych Gołkowic może 8 oddziałów by było za dużo. Natomiast, już dla tych dwóch szkół jak najbardziej wskazane. Pod kątem również nowoczesności tego obiektu, dostępności, przestrzeni, która jest dookoła tego przedszkola, czyli między innymi na plac zabaw. Słyszę, po raz pierwszy słyszę, że nie wiem, 3, 6 jeżeli się wspólnie uczą, czy np. jedni, jedno dzieci się bawią, drugie się uczą, że się szybciej rozwijają. Wydaje mi się, że tak nie jest do końca. Z tego względu, że może dzieci te młodsze tak. Natomiast te starsze, mają utrudnione to zadanie. Bo mam dwoje dzieci rok po roku, to wiedziałem, że jedno ciągnie, a drugie może, może troszkę mniej szybciej się uczyć, ponieważ dostosowuje się też do tego młodszego. Tak, że w jedną stronę tak będzie podciągane, a z drugiej strony może nie najgorzej. Natomiast, w innych przedszkolach też umią literki, umią czytać po przedszkolu. No, bo taka jest podstawa programowa dla tych dzieci i tego się już uczą. Szukanie czy brak miejsca, czemu też było... Bo to była też rozmowa z dyrekcją wtedy szkoły czy z nauczycielami. Wiedzieliśmy, że gimnazja zostają zlikwidowane, dzieci idą do szkoły podstawowej. W związku z tym w każdej szkole podstawowej borykaliśmy się na brak miejsca sal dydaktycznych. Na brak miejsca dla specjalistów, którzy by mogli zrobić. I w tym momencie, gdy po iluś tam latach od wybudowania tego przedszkola w Gołkowicach, przeszłyby dzieci ze Skrbeńska do nowoczesnego przedszkola, zwolniłyby się sale, które mogłyby być w szkole wykorzystane. I to była też intencja poprzedniej dyrekcji w trakcie rozmów, które były prowadzone. Ja wiem, że się w tej chwili trochę zmieniło. No i dobrze, że o tym mówicie. Ponieważ, żeby doszło do likwidacji myśmy jeszcze nawet nie rozmawiali. Bo nawet nie robiliśmy dogłębnej analizy pod kątem ekonomii. Bo już miałem zarzucane, że tylko patrzę na ekonomię. Nie tylko patrzę na ekonomię, ale na rozwój. Ja bym się nie bał o waszą szkołę. Ponieważ w modzie są, może nie tyle w modzie. Ale szkoły małe są wybierane przez rodziców, ale nie jako przedszkole tylko szkoła mała. Ponieważ są dobre wyniki, jest bardziej bezpiecznie. No i gdybyśmy szli tokiem od 3 do 6 przedszkole jedna klasa. No, to może idźmy tokiem 1-2, łączenie klas 1-3, jeżeli ta demografia spadnie. I pytanie, czy te dzieci w tej szkole podstawowej będą się szybciej rozwijać, szybciej uczyć jeżeli by na przykład było łączenie? Bo w ubiegłym roku na Skrbeńsku się urodziło tylko dwójka dzieci. Czyli nie wiemy, jak będzie 2025, 2026. Natomiast, dyskusja jak najbardziej fajnie, że zaczęła być toczona. Ale te przedszkole nigdy nie będzie tak nowoczesne, jak te nowe wybudowane. Bo nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Jeżeli chodzi o łączenie tych klas już fizycznie. No, to jest typowo sprawa organizacyjna dyrekcji i organizacji pomiędzy nauczycielem, jak to rozwiązać, żeby ewentualnie oddzielić te dzieci. Ale to też jest problem potem ilości wychowawców, które pełnią opiekę nad tymi dziećmi. Tak, że tutaj decyzja żadna nie zaszła. Ja sam osobiście nie mogę czegoś zamknąć. Do tego jest potrzebna uchwała Rady Gminy, po konsultacjach z Kuratorium, z rodzicami. Tak, że to jest proces ciągły. W tej chwili zaczynamy rozmawiać o tym. Bo z uwagi na demografię, będzie po prostu w kolejnych latach dużo mniej dzieci. Wydaje mi się, że to dla dobra akurat dzieci ze Skrbeńska by było. Natomiast wiemy, że Pani Kierownik od lat chyba, szkoła w Skrbeńsku ma jedno z najlepszych wyników w egzaminach na zakończenie. To tylko promocja tej szkoły gdzieś, jeżeli na, zamieszczać na Facebooku. I myślę, że niektórzy, niektórzy rodzice też by posłali do małej szkoły. Ja wiem jak do Krostoszowic wysyłają ze Skrzyszowa, czy z innych, bo chcą żeby się uczyli w mniejszych szkołach. Natomiast no, polemizowałbym, czy jest lepsze wychowanie w klasie, gdzie jest 3 latek i 6 latek. Czy jeżeli są rzeczywiście grupy i mogą się rozwijać w swojej grupie wiekowej. Wydaje mi się, że szybciej się rozwija dziecko, jeżeli jest w jednej grupie wiekowej. Ale na pewno się jeszcze niejednemu raz spotkamy, będziemy rozmawiać, dyskutować. No, liczba dzieci nam drastycznie rośnie. I tutaj z apelem do wszystkich, raczej spada, do wszystkich młodych rodzin róbcie dzieci.

- Radna Gminy Katarzyna Skrzyszowska - *Już tak żartobliwie na koniec proszę Państwa, a propos tej nowoczesności. No, sami zauważcie. Mamy piękne, nowoczesne markety i sami sobie odpowiedzcie. Gdzie kupujemy jajka? Dziękuję.*

- Wójt Gminy Godów Mariusz Adamczyk - *Pani radna, to polemizując. Czemu sklep na Skrbeńsku się zamknął? Czy w małych miejscowościach się nie utrzymują sklepy? Bo jeździmy do tych dużych, do tych lepiej wyposażonych. Tam, gdzie jest więcej towarów, większy wybór i mniejsze ceny.*

- Przewodniczący Rady Gminy Jacek Kołek - *Jeżeli nie ma więcej pytań... To znaczy, ja bym chciał tak może to trochę podsumować. Oczywiście dziękujemy Państwu, że Państwo tu dzisiaj z nami są. Że przedstawili nam radnym, też Radzie całej swoje po prostu podejście do tej sprawy. Jest to dla nas bardzo ważne. Jak i plusy, tak i minusy. To znaczy, potwierdzę tu teraz, jako radny poprzedniej kadencji, kiedy było przedszkole w Gołkowicach budowane. Że cały czas było budowane z myślą o dzieciach ze Skrbeńska. A te pomieszczenia, w szkole w Skrbeńsku miały być wykorzystane do przedszkola, miały być wykorzystane na szkołę. Myślę, że tak, jak Państwo usłyszeli od Wójta, na razie żadna decyzja nie jest podjęta. My, jako Rada przed podjęciem tej decyzji, na pewno nad tymi Państwa postulatami się ułkonimy. Musicie też Państwo zrozumieć, że nie możemy dużo inwestować w przedszkole, które w przyszłości no, oby się samoczynnie tylko wygaśło, a nie wcześniej go zamykać. Możemy np. zainwestować bardziej, jak to zostaną już myślę urządzenia typowo przeznaczone do szkoły. Chociaż myślę, że tam sprawy odmalowania, czy wytapetowania, czy tak jak Pan powiedział, jakieś ścianki tylko oddzielającej, to nie jest znów taki wielki koszt. I na pewno nad tym się też zastanowimy. Dziękuję Państwu z mojej strony. Chyba, że jeszcze Państwo chcą zabrać głos. Proszę Panie Wójcie.*

- Wójt Gminy Godów Mariusz Adamczyk - *Jeszcze mi tak przyszło na myśl tutaj do Przewodniczącego Komisji nie wiem, czy Mienia czy Komisji Edukacji. Proponuję zorganizować wyjazdowe posiedzenie Rady Gminy, żeby zerknąć. Bo nie wszyscy na te objazdy jeżdżą. Bo poszczególne komisje jeżdżą tak, jak na drogi. Podjechać, zobaczyć. Nie wiem, czy wszyscy radni mieli możliwość zobaczenia, jak wygląda przedszkole w Gołkowicach, jak wygląda przedszkole na Skrbeńsko. Żeby zobaczyć i porozmawiać. Natomiast mówię, to jest wszystko otwarte i będziemy rozmawiać. Jakies właśnie takie drobne remonty, jak najbardziej można wykonać. Natomiast założenia były takie, że tam będzie świetlica po prostu i gdzieś ewentualnie, żeby dzieci mogły zjeść posiłek później, czy na przerwie zostać w tej sali. Ponieważ tych sal za dużo w szkole nie ma. To podobnie było w Krostoszowicach, czy w Łaziskach. Dlatego było tu o sprawy budowy, czy remontu wnioski.*

Po wyczerpaniu tematu przedszkola w Skrbeńsku Przewodniczący Rady Gminy Jacek Kołek zarządził przerwę w obradach.

Sesję wznowiono o godz. 16.10. Stan radnych nie uległ zmianie, w sesji uczestniczy 14 radnych.

- Antoni Tomas Radny Śląskiej Rady Seniorów - *Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący za udzielenie mi głosu. Szanowni Państwo, Panie Wójcie, szanowni Państwo radni. Miałem ten*

zaszczyt uczestniczyć w sesji styczniowej. 27 stycznia tego roku, kiedy Państwu radnym przybliżałem sprawę polityki senioralnej na terenie naszej gminy. Głównie były to tam statystyki, ale one są bardzo ważne. Natomiast, cel tego mojego tutaj mojego wystąpienia było to, aby powołać Gminną Radę Seniorów. No i sesja się zakończyła. Jakoś tak minął miesiąc dwa, kiedy teraz ostatnio 27 marca, na sesji marcowej, pojawiły się sympatyczne trzy Panie. Zostały zaproszone z Mikołowa do Godowa, żeby przedstawić, namówić, namawiać, przedstawić jaki cel, zadanie, co robią w Radzie Seniorów w Mikołowie. Troszeczkę jestem Panie Przewodniczący zaskoczony tym. Bo ja wiem, że Pan ma prawo zapraszać kogo Pan chce, to jest Pana statutowe prawo i w uzgodnieniu z Wójtem, Pan to czyni. Natomiast no, mógłby Pan dać znać. Naprawdę proszę mi wierzyć, z Gołkowic jest bliżej niż z Mikołowa tu do tego miejsca. Ale Panie Przewodniczący, ja nie mam do Pana, niech Pan tego nie odbiera, że mam do Pana uwagi. Tylko tak jak powiedziałem, no sympatyczne czy Pani, Pani Dorota, Pani Janina, Pani Elżbieta namawiały Szanowni Państwo, abyście taką powołali Radę Seniorów tutaj w Godowie też. I troszeczkę nasi mieszkańcy to pewnie też słuchali. Troszeczkę jestem zaskoczony, bo chylę czoła przed tymi Paniąkami za to co robią. Bo była Pani Przewodnicząca Miejskiej Rady w Mikołowie, jej Zastępczyni i była Pani Przewodnicząca, o ile się nie mylę, to była Pani Przewodnicząca Powiatowego Forum Seniorów w Mikołowie. I troszeczkę jestem zaskoczony tym, co te Panie powiedziały na temat ich pracy. Ja tutaj mam wrażenie, że Pan Wójt w odpowiednim momencie zareagował Panie Wójcie, że to nie jest akurat to zadanie. Bo ci mieszkańcy, którzy słuchali sesję oraz Państwo mogliście odczuć wrażenie, że ta Rada Seniorów, która ma być powołana, to jest kolejne stowarzyszenie senioralny, który będzie tworzyło jak te Panie powiedziały, urodziny, geburstag, tańce. Ja sobie odnotowałem to szczególnie, odstukałem i zbierałem się, aby się napić kawy. Szanowni Państwo, to jest pomyłka. Cel i zadanie Gminnej Rady Seniorów jest po prostu, to jest organ doradczy przy Wójcie w takiej gminie jak nasza, czy przy Burmistrzu, czy Prezydencie, ale u nas przy Wójcie. Organ doradczy i opiniotwórczy w sprawach senioralnych i w sprawach polityki społecznej. Tak jest w ustawie zapisane. I tutaj chciałbym Państwu po prostu jakoś Państwo radni... Ja wierzę, że Państwo radni mają tę wiedzę, ale ja tu chcę tutaj głośno wypowiedzieć, że taki jest cel i takie jest zadanie tego organu i po to w Godowie byśmy powołali. I taka jeszcze drobna uwaga moja na koniec. Bo były prezentowane tutaj i przez Pana Wójta, aczkolwiek Pan Wójt wspominał o Kołach Emeryckich, ale przez Panią Dyrektor mówiło się. Tak jak powiedziałem, ja mam do wszystkich szacunek, którzy cokolwiek działają na rzecz seniorów, na rzecz w ogóle innych ludzi. Była mowa o przy pompowni tam, o tej organizacji, o inicjatywie, o Kołach Gospodyń Wiejskich, o chórach. Natomiast, nikt z Państwa nie powiedział o Kołach Emerytów. Szanowni Państwo, Pan Wójt, a nie Panie radny. Pan Wójt powiedział tylko, mamy Koła emerytów. I ja chcę powiedzieć, że może nie macie tej wiedzy Państwo, ale to jest największa organizacja w naszej gminie. Koło Emerytów w Skrzyszowie i w Gołkowicach łącznie liczy 300 osób. Jeżeli doliczymy do tego jeszcze te osoby, które bo jest mąż już jest emeryt, ale na wszystkie spotkania przychodzi jego żona, która jeszcze nie jest emerytką, ale ona, oni są z nami razem. Tych byśmy doliczyli, to jest nas ponad trzystu. Jesteśmy bardzo organizacją, ja chciałabym się wypowiedzieć, tylko mogę o Gołkowicach powiedzieć. Mamy podpisane umowy z Karwiną, mamy podpisaną umowę z Petrovicami i mamy nawiązany kontakt z Starym Miastem, jeżeli chodzi o współpracę. Jeździmy my do Starego Miasta, oni tu i do Czech i tak dalej. Skrzyszów akurat co w czwartek wrócił z Warszawy. My mamy sześć wycieczek. Wczasy dwutygodniowe. Pan Sołtys pewnie na te wczasy też pojedzie. Ja chcę powiedzieć, że prężnie działają. I te spotkania czy tańce, jak Panie z Mikołowa powiedziały, że to my mamy, to wszystko się odbywa. Chciałbym, żeby Państwo radni o tym wiedzieli, że Rada

Seniorów to nie jest kolejny twór, który będzie, bo my już to mamy. To tworzą Koła Emeryckie. Natomiast to jest organ, który ma po prostu być dla tych celów, o których powiedziałem już wcześniej. Nie bójcie się szanowni Państwo radni, Rada Seniorów nie odbierze wam żadnych kompetencji waszych. Nie wejdzie w wasze kompetencje, ani ona nic nie kosztuje. To jest całkowicie darmowe. Więc zachęcam do powołania tej Rady Seniorów, Gminnej Rady Seniorów. Jeszcze raz tu z tego miejsca chciałem powiedzieć, że mam ogromny szacunek dla tych Pań, które tu były. Bo jechać i zachęcać i pracować na rzecz tego całego środowiska senioralnego i to ich hasło, aby nam się chciało, przepiękne hasło. Natomiast no, myślę, że my sobie poradzimy sami. Tu jak jestem już przy głosie, to chciałem też powiedzieć, że prawdopodobnie 6 czerwca Śląska Rada Seniorów będzie miała posiedzenie tu w tej sali, w Gminie Godów. Z Panem Wójtem mamy to wstępnie uzgodnione. Gdybyście Państwo radni chcieli posłuchać, jak seniorzy o czym mówią, o czym mówi Śląska Rada Seniorów, jak to wygląda, to ja was zachęcam. Chcielibyśmy też jeszcze, jako Śląska Rada Seniorów, to odpowiedź Pana Wójta, bardzo Panie Wójcie celna odpowiedź. Ja się zwrócę do Pana Marszałka Województwa Śląskiego o granty, o grant, takie granty dedykowane Kołom Emerytów, Rencistów. Taki grant, który miałby, pod tytułem 'Zwiedzamy Śląskie'. Śląskie jest przepiękne, natomiast nie wszystkich seniorów dzisiaj jest stać, żeby po prostu na te wycieczki pojechać, zwiedzić Śląsk. No i to tyle z mojej strony. Ja bardzo dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie mi głosu. Państwu dziękuję za wystuchanie i dziękuję bardzo wszystkim.

- Przewodniczący Rady Gminy Jacek Kołek - Dziękuję Panie Antoni. Dziękuję, że to Pan tak przedstawił. Chciałem powiedzieć tak. Jest to wielkie nieporozumienie, co Pan powiedział, jeżeli chodzi o to, że ja, Wójt zapraszałem. Jako były Przewodniczący spotkał się Pan nieraz, że został Pan zaskoczony jakąś wizytą. Ja wiedziałem, że na naszej sesji będzie Pan Łukasz Osmalak, jako Poseł na Sejm. Niestety, jedna z tych Pań była jego byłą wychowawczynią. I po prostu wziął bez porozumienia, zaprosił razem ze sobą te trzy urocze Panie, które tu były. Tak, że nie było to moje zaproszenie czy Wójta. Jeżeli jeszcze jedno pozwoli Pan, Panie Przewodniczący. Akurat z tego powodu, że mieliśmy wcześniej komisję, Wójt musiał być na komisjach. Ja, jako Przewodniczący nie musiałem być, więc gościłem ich obok u Wójta w gabinecie. Dlatego tam przedstawiłem, że mamy ponad 300 emerytów, którzy są zrzeszeni w Kole Emerytów. Największe w Gołkowicach i w Skrzyszowie, bo akurat miałem taką wiedzę będąc na waszych rocznicach. I zostało to przedstawione. Podkreśliłem, że był Pan miesiąc temu i nam przedstawił ten problem. I chcę Panu powiedzieć, że dużo radnych, którzy już rozmawiałem na ten temat, bardzo poważnie o tym myślą, żeby takie Koło Seniorów u nas, nie koło przepraszam, Rada Seniorów powstała przy naszej Radzie Gminy. Tak, że jeżeli chodzi o to, że ja zaprosiłem te Panie tak, jakby Pan po prostu rozumiem czuł się urażony, że Pan źle coś wytłumaczył i tak dalej. Czy ktoś jeszcze inny musi promować. Nie. Tak to nie było Panie Antoni.

- Antoni Tomas Radny Śląskiej Rady Seniorów - Panie Przewodniczący proszę tak tego nie odbierać. Bo te Panie powiedziały i tak to wyniosłem takie wrażenie powiedziały, że zostałyśmy zaproszone. Więc ja, będąc... No, dobrze, ale tego już nie powiedziały, że przez Pana posła, ale takie miałem wrażenie. Natomiast, ja Panu powiedziałem. Nie odnoszę tego w jakimś osobistym [niezrozumiałe]. Tylko mówię, że jest blisko, z Gołkowic bym akurat dojechał, bo to nie jest tak daleko.

- Przewodniczący Rady Gminy Jacek Kotek - *Naprawdę byliśmy, byłem sam tym zaskoczony. Ale dobrze. Ci, którzy nas słuchają online, sprawa się wytłumaczyła. Ważne, żeby między sobą rozmawiać i pewne jakieś sprawy zaraz wytłumaczyć. Nie trzymać do siebie jakiś uraz, którego bym Panie Antoni po prostu byłoby mi bardzo przykro z tego powodu.*

- Radny Gminy Kamil Gąsior - *Dzień dobry, Panie Przewodniczący, Panie Antoni, bo ja się jakby do Pana zwrócę w tej kwestii, jeżeli chodzi o Radę Seniorów. Po tej Pana styczniowej wypowiedzi, tutaj jako Klub Radnych, który działa, żeśmy się parę razy spotkali. No i powiem szczerze, że praktycznie mamy gotowy projekt uchwały, który chcemy przedstawić do Pana Wójta, do Pana Przewodniczącego, odnośnie powołania Rady Sądu Seniorów. Wydaje mi się, że w miesiącu maju, jeżeli tak na spokojnie doprecyzujemy tutaj, ponieważ projektem uchwały zajmuje się radny Kopiec, no to jakby ja, jako przewodniczący Klubu Radnych, mając taką możliwość, złożę ten projekt uchwały. i wtedy na pewno Pan Przewodniczący ten projekt uchwały podda pod obrady. Dziękuję.*

- Antoni Tomas Radny Śląskiej Rady Seniorów - *Dziękuję bardzo. Ja wiem o tym. Bo wiem o tym, że Pan radny się kontaktuje z seniorami z Mikołowa już od dawna, nie Panie radny? Z panią Sabiną Grzywok i wiem, że działacie w tym temacie już. Ciągłe powtarzam szanowni Państwo radni, nie mam prawa was tutaj strofować. Ale to jest sprawa Wójta, a wy jako uchwałę podejmujecie.*

- Radny Gminy Kamil Gąsior - *Ale Panie Przewodniczący, myśmy się chyba tu nie zrozumieli, bo ja powiedziałem, że my taki projekt uchwały dla naszej rady mamy jakby gotowy. To znaczy, prawie że gotowy, my go tu razem tworzymy. I mówię, że w miesiącu maju, jako Przewodniczący Klubu Radnych, taki projekt złożymy. Chyba mnie Pan źle zrozumiał, Panie Przewodniczący.*

- Przewodniczący Rady Gminy Jacek Kotek - *Czy jeszcze ktoś z Państwa chciałby nabrać głos? Myślę, że do tego jeszcze może dodam, że na pewno jeżeli ten projekt będzie złożony w maju, to jeżeli będziemy mówić o procedowaniu, jeżeli oczywiście będzie zgoda, to na pewno nie w tym roku, bo na to Pani Skarbnik nie mamy żadnych pieniędzy w budżecie. Ale może nie będę wyprzedzał tematu. Jeżeli będzie projekt przedstawiony, to wtedy będzie więcej dyskusji na ten temat. Czy jeszcze ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos lub z Państwa obecnych? Proszę, Pan radny Tadeusz Pająk.*

- Radny Gminy Tadeusz Pająk - *Dziękuję bardzo. Ja może z trochę takich mniejszych i przyziemnych spraw dotyczących mieszkańców, odnośnie ulicy Borowickiej po zakończeniu pracy, odnośnie modernizacji drogi. wszystko fajnie. Mieszkańcy są zadowoleni. Pięknie, tylko jest jeden problem, który powstał na temat zmiany organizacji ruchu na końcu ulicy Borowickiej, łączącej z ulicą Leśną. Nastąpiła zmiana organizacji ruchu. Jest to skrzyżowanie równorzędne i zaczyna być problem. Bo po prostu no, niestety kierowcy jeżdżą na pamięć i dochodzi tam czasami do takich scen. Do tej pory dzięki Bogu, nic się nie wydarzyło. Natomiast, jest... Mieszkańcy ulicy Leśnej proszą o przywrócenie organizacji sprzed modernizacji drogi. Czy jest taka możliwość? Dziękuję.*

- Zastępca Wójta Gminy Godów Tomasz Kasperuk - *Znaczy, ja może doprecyzuję. Bo remont ulicy Borowickiej nie miał wpływu na organizację ruchu. Ta organizacja ruchu została wprowadzona kilka miesięcy temu na terenie Sołectwa Gołkowice i Sołectwa Godów. I rzeczywiście wywiązało*

się to z wprowadzoną strefą 12 ton. I właśnie większość skrzyżowań na tym terenie zostały wprowadzone, jako skrzyżowania równorzędne. Tak, że tylko doprecyzowując, to nie było spowodowane remontem ulicy Borowickiej. I rzeczywiście no, tak jak Pan radny powiedział, większość z nas się przyzwyczaiło do tej starej organizacji. No i teraz niestety trzeba pamiętać o tej regule prawej ręki. Nie zawsze jest to wygodne. Natomiast, musimy też wziąć pod uwagę, że zarządzającym ruchem na drogach gminnych nie jest tutaj Wójt tylko Starosta. I każda zmiana organizacji ruchu musi być zatwierdzona przez Pana Starostę, czy w jego imieniu przez Naczelnika Wydziału Komunikacji. Już część uwag przestaliśmy do Wydziału Komunikacji, czy do Pana Starosty. Był to duży projekt i będzie powiem szczerze mówiąc ciężko wrócić do tego, co było. Bo myśmy bodajże wydali, o ile dobrze pamiętam kilkadziesiąt tysięcy złotych na te zmiany organizacji. Część z nich była też na wniosek mieszkańców. Ale tak jak mówię, my możemy rozmawiać z Wydziałem Komunikacji. Natomiast, musimy wziąć pod uwagę, że to nie jest nasza tylko i wyłącznie decyzja. To jest decyzja Pana Naczelnika. To tak informacyjnie tylko. Dziękuję.

- Radny Gminy Tadeusz Pająk - (Ad Vocem) - Czyli na tym etapie, na którym jesteśmy teraz, raczej nie ma możliwości? Bo no, nie wiem. Nikt z mieszkańców nie powiedział, że było to z nimi konsultowane, że to będzie. Czyli to było tak jakby Starostwo, zarządzenie po prostu zmieniamy. Nikt nie rozmawia z mieszkańcami tam, że będzie taka zmiana organizacji. Nikt nawet nie powiedział. Natomiast, może to było na którejś nie wiem, może na komisjach, na sesjach wcześniej. Bo no, z tego co słyszałem, to był projekt, który miał nie wiem, 3 lata temu już było rozmawiane na ten temat. Natomiast, rozmawiałem z tymi mieszkańcami. Nikt nie powiedział, że taka zmiana organizacji będzie na tej ulicy. Jeżeli można złożyć taki wniosek, to bardzo bym prosił w imieniu tych mieszkańców, którzy tam mieszkają. Dziękuję bardzo.

Ad. 8. Sprawy organizacyjne.

W dyskusji wzięli udział:

- Przewodniczący Rady Gminy Jacek Kołek wyznaczył terminy kolejnych posiedzeń:
- 26 maja 2025 o godz. 15:00 wspólne posiedzenie Komisji
- 29 maja 2025 o godz. 15:00 sesja Rady Gminy Godów

Ad. 9. Zakończenie obrad.

Po wyczerpaniu wszystkich punktów porządku obrad oraz braku dalszych głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady Gminy Godów podziękował za udział w sesji, po czym zamknął obrady XII sesji Rady Gminy Godów.

Przygotował: Agnieszka Mitko